

Paweł Sierżęga

(Uniwersytet Rzeszowski)

Inicjatywy Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w sprawie gromadzenia materiałów do historii Galicji

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie zaliczał się do ścisłego grona najlepiej wyposażonych i zarządzanych bibliotek w kraju. Jedną ze strategii rozwoju Ossolineum była zainicjowana przez jego ówczesnego dyrektora akcja pozyskiwania zbiorów służących rozwojowi badań historyczno-literackich. Z czasem doświadczenia archiwalne i biblioteczne pracowników Zakładu sprzyjały podejmowaniu nowych wyzwań. W latach 30. XX w. zwrócono uwagę na potrzebę wypracowania programu służącego poszukiwaniu materiałów i źródeł archiwalnych do dziejów Galicji. Ostatecznie w 1937 r. ZNiO, we współpracy z Polskim Towarzystwem Historycznym i działającym we Lwowie Towarzystwem Naukowym, podjął się zbierania materiałów prywatnych do historii społeczno-gospodarczej, politycznej i kultury terytoriów dawnego zaboru austriackiego. W tekście zostały zaprezentowane dokumenty znajdujące się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu pod sygnaturą rkps. 14070/II. Pisma dotyczące gromadzenia przez Ossolineum materiałów związanych z Galicją. Sprawozdania, protokoły, korespondencja (ss. 546). Z tego bogatego zbioru zostały wybrane: pismo Andrzeja Lubomirskiego będące zaproszeniem do udziału w zebraniu; protokół posiedzenia z dnia 16 marca 1937 r.; list Franciszka Bujaka stanowiący integralną część protokołu; referat Kazimierza Tyszkowskiego wygłoszony w trakcie spotkania oraz skierowana w tej sprawie do społeczeństwa Odezwa ZNiO.

Słowa kluczowe: Galicja, Zakład Narodowy im. Ossolińskich

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie od jego założenia w 1817 r. pełnił rolę nie tylko narodowej biblioteki, ale też instytucji naukowo-badawczej i wydawniczej. W okresie międzywojennym lwowska fundacja stanęła przed kolejnymi wyzwaniami. W 1925 r., za dyrektury historyka literatury polskiej, edytora i bibliografa Ludwika Bernackiego, pojawił się pomysł, aby wypracować zasady gromadzenia zbiorów służących rozwojowi badań historyczno-literackich uwzględniających obszary Europy Wschodniej i Sło-

wiańszczyzny¹. Konsekwentnie realizowana strategia uzupełniania i pozyskiwania zbiorów stała się jednym z filarów funkcjonowania lwowskiej księżnicy, wyznaczając jej rangę wśród polskich i zagranicznych bibliotek. L. Bernacki zrobił wiele, by ZNiO stał się jednym z najlepiej wyposażonych w źródła do badań ośrodków nie tylko w zakresie słowianoznawstwa, ale i Galicji².

Czynione od lat spostrzeżenia ossolińczyków dotyczące potrzeby gromadzenia materiałów prywatnych stały się punktem wyjścia dla zorganizowanego przez ZNiO w marcu 1937 r. spotkania poświęconego ochronie materiałów do dziejów Galicji autonomicznej. Współpracując z Polskim Towarzystwem Historycznym i działającym we Lwowie Towarzystwem Naukowym, podjęto inicjatywę uczynienia z Ossolineum instytucji wiodącej w zakresie pozyskiwania archiwaliów prywatnych odnoszących się do życia społeczno-politycznego i gospodarczego Galicji z lat 1867–1918. Jednym z inicjatorów przedsięwzięcia był kustosz działu rękopisów ZNiO Kazimierz Tyszkowski³. Ten zasłużony bibliotekarz i archiwista, badacz XVI i XVII w., niemal od początku swej naukowej i bibliotecznej kariery z uwagą śledził wszelkie działania służące gromadzeniu i udostępnianiu źródeł archiwalnych. Sam brał udział w pracach rewindykacyjnych dotyczących zwrotu poloników z terytorium Rosji. W latach 30. interesował się też rewindykacją poloników z Austrii. W tym ostatnim przypadku sprawa była istotna, gdyż dotyczyła bezpośrednio terytoriów zaboru austriackiego. Jej podstawą prawną był polsko-austriacki układ archiwalny z 1932 r., którego realizację ze strony polskiej powierzono delegacji z profesorem Uniwersytetu Poznańskiego Bronisławem Dembińskim na czele⁴. Efektem prac komisji przyglądano się bacznie, zwłaszcza w gronie członków lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Wystarczy wspomnieć, że lwowski członek ZG PTH Eugeniusz Barwiński, archiwista, wydawca źródeł i badacz czasów nowożytnych, na wniosek Wydziału Archiwów Państwowych był w 1923 r. delegatem MSZ do przygotowania

¹ Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół 54, dział V. Akta dyrekcji ZNiO, sygn. 43. Akta dyrekcji za rok 1925, Memoriał Tyszkowskiego w sprawie gromadzenia zbiorów, k. 8–10; tamże, Zebranie naukowe, k. 51–53.

² K. Korzon, *Ludwik Bernacki. Bibliolog i edytor*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 258–259.

³ P. Sierżega, *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 579–595; tenże, *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011.

⁴ J. Stojanowski, *układ archiwalny polsko-austriacki z dnia 26 października 1932*, „Archeion” 1933, t. XI, s. 51–59; D. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, Kraków 2016, s. 262–266.

substratu umowy polsko-austriackiej. Przeprowadzone przez niego kwerendy w archiwach austriackich w latach 1919, 1920 i 1924 stały się istotną podstawą wykazu poloników i akt odnoszących się do terytorium Galicji, o które upominała się strona polska⁵. Warto dodać, że skutkiem prowadzonych na gruncie lwowskim dyskusji w styczniu 1935 r. na ręce pełniącego obowiązki dyrektora Archiwów Państwowych Witolda Suchodolskiego, w imieniu PTH, złożono niepodpisany imiennie memoriał, w którym podkreślano, że miejscem składowania materiałów archiwalnych dotyczących Galicji powinien być Lwów – i to zarówno ze względów administracyjnych, jak i naukowych⁶. Przy okazji wyrażono szereg wątpliwości co do postępu realizacji polsko-austriackich umów traktatowych. Stanisław Zakrzewki, przewodniczący PTH, zaalarmowany przez W. Suchodolskiego i B. Dembińskiego, niezgadających się z krytycznymi uwagami memoriału, zwracał się do Tyszkowskiego z prośbą o szczegółowe wyjaśnienia. W odpowiedzi członkowie oddziału lwowskiego PTH odrzucali uwagi o „nieżyczliwości i surowości krytyki memoriału”. Podtrzymali swe jednoznaczne stanowisko w zakresie składowania archiwaliów we Lwowie. Ponadto zwracali uwagę na brak naukowej, rzetelnej i przejrzystej informacji dotyczącej realizacji umowy archiwalnej z Austrią⁷.

⁵ E. Barwiński, *Rokowania z Austrią w sprawach archiwalnych 1919–1926*. „Archeion” 1927, t. I, s. 79–92, P. Sierżęga, *Eugeniusz Barwiński (1874–1947)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. II, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2014, s. 247–264.

⁶ Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Polskie Towarzystwo Historyczne, sygn. I-3, t. 156. Oddział PTH we Lwowie. Sprawozdanie z działalności i kasowe, listy członków, korespondencja, memoriał w sprawie rewindykacji archiwaliów b. Galicji 1925–1939. Memoriał Oddziału PTH we Lwowie w sprawach archiwów austriackich, k. 107–108. Zwracano w nim uwagę na rolę Archiwum Państwowego we Lwowie, które dzięki zapobiegliwości dyrekcji gromadziło nie tylko dokumenty władz administracyjnych, ale też skarbowych i sądowych z Galicji. Podkreślano, że połączenie Archiwum Państwowego z Archiwum Ziemskim uczyniło z tej instytucji jednostkę dysponującą niemal kompletnymi źródłami do dziejów zaboru austriackiego. Ich uzupełnieniem były liczne zbiory prywatne zgromadzone w ZNiO. W konkluzji pisano: „uwazamy, że zarówno Ministerstwa dla Galicji jak i wszystkie inne akta rewindykowane w Wiedniu powinny być umieszczone w Archiwum Państwowym we Lwowie”.

⁷ Tamże, Promemoria w sprawie rewindykacji austriackiej do użytku Pana Prezesa Zakrzewskiego (brak podpisu i datacji), k. 112–113. Zamieszczony na łamach „Archeionu” (1933) artykuł Józefa Stojanowskiego (kierownika Archiwum Akt Nowych w Warszawie, członek delegacji do wykonania polsko-austriackiego układu archiwalnego) uznano za „ogólnikowy”, nierozwiewający wielu wątpliwości dotyczących przebiegu i postępu rewindykacji. „Możemy wymienić całe kompleksy archiwalne, które pozostały w Wiedniu – pisano – a które stanowią bolesną lukę w naszym materiale źródłowym. Dotyczy to przede wszystkim najróżniejszych materiałów do historii wewnętrznej Galicji, gospodarczej, społecznej, kulturalnej. Nie przesadzamy – powtarzamy – możliwości wykonania lepszego, czekamy tylko na wyjaśnienie”.

Należy podkreślić, że projekt zbierania materiałów osobistych odnoszących się do Galicji wpisywał się w szerszy kontekst rozwijających się intensywnie od 1918 r. badań nad historią regionalną⁸. We Lwowie uwidocznił się on wyraźnie po reorganizacji PTH i utworzeniu jego oddziału lwowskiego, gdzie w 1935 r., z inicjatywy Stanisława Zakrzewskiego, rozpoczęto wydawanie redagowanego przez K. Tyszkowskiego i historyka kultury Kazimierza Hartleba⁹ rocznika „Ziemia Czerwieńska”, poświęconego południowo-wschodnim terytoriom dawnej Rzeczypospolitej¹⁰. Nie bez wpływu na zainteresowanie dziejami Galicji pozostawały też systematycznie rozwijające się badania nad historią najnowszą (XIX wieku), w tym prace poświęcone dawnej prowincji państwa austriackiego autorstwa m.in. Stanisława Schnür-Peplowskiego¹¹, Kazimierza Bartoszewicza¹², Ireny Pannenkowej¹³, Bronisława Łozińskiego¹⁴, Wilhelma Feldmana¹⁵ czy Franciszka Bujaka¹⁶. Doświadczenia badawcze i wykonywane przez ossolińczyków prace archiwalno-biblioteczne wskazywały, że dla opracowania syntetycznego ujęcia dziejów Galicji, co w zamyśle było jednym z dalszych celów projektu, obok bogatych źródeł lwowskiego Archiwum Państwowego należało pozyskać, opracować i udostępnić dla historyków źródła prywatne, papiery osobiste, archiwa stowarzyszeń i organizacji.

Zainaugurowana w ZNiO 16 marca 1937 r. akcja gromadzenia galicjanów została szeroko rozpropagowana w prasie¹⁷. W jej efekcie już w 1937 r. udało się

⁸ Szerzej zob. A. Stepińnik, *Historia regionalna i lokalna w Polsce 1918–1939. Badania i popularyzacja*, Warszawa 1990, s. 146–162; tegoż, *Historia regionalna i lokalna na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1918–1939* [w:] *Історія та історію у Львівському університеті: традиції та сучасність (до 75-ліття створення історичного факультету)*, za red. Л. Зшкільняка та П. Серженги, Львів 2015, s. 154–166.

⁹ M. Hoszowska, *Kazimierz Hartleb (1886–1951)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej...*, t. II, s. 389–410.

¹⁰ P. Sierżęga, „Ziemia Czerwieńska” (1935–1938) [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 387–397.

¹¹ S. Schnür-Peplowski, *Z przeszłości Galicji (1772–1862)*, Lwów 1894 i wyd. II rozszerzone – Lwów 1895.

¹² K. Bartoszewicz, *Dzieje Galicji. Jej stan przed wojną i „wyodrębnienie”*, Warszawa–Lublin–Łódź–Kraków 1917.

¹³ I. Pannenkowa, *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim. Dzieje rezolucji Sejmu Galicyjskiego z 24. września 1868. W 50 rocznicę uchwały rezolucyjnej*, Lwów 1918.

¹⁴ B. Łoziński, *Galicyjski Sejm stanowy (1817–1845)*, Lwów 1905; *Szkice z historii Galicji w XIX w.* Z przedmową i pod kierunkiem Wacława Tokarza wydał Walery Łoziński, Lwów 1913.

¹⁵ W. Feldman, *Stronictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, Kraków 1907.

¹⁶ F. Bujak, *Galicia*, t. I, Lwów–Warszawa 1908, t. II, Lwów–Warszawa 1910.

¹⁷ *Materiały do historii b. Galicji. Ważna inicjatywa Zakładu Nar. Im. Ossolińskich*. „Dziennik Polski” z 19 III 1937; *Ważna inicjatywa Ossolineum*, „Gazeta Polska” z 1 IV 1937;

w ZNiO zgromadzić zbiory Kościa-Zbirohowskich, archiwum Sapiehów z Biłki Szlacheckiej, Skarbków z Drohowyża, a w kolejnych latach archiwum Rejów z Psar, rozpoczęto też rozmowy z Aleksandrem Czołowskim o przekazanie zbiorów Sanguszków ze Sławuty, Podhorzec i Tarnowa¹⁸.

Zaprezentowane niżej materiały z posiedzenia i poprzedzających go przygotowań w sprawie ochrony materiałów byłego zaboru austriackiego znajdują się z zbiorze Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, pod sygnaturą rkps. 14070/II. Pisma dotyczące gromadzenia przez Ossolineum materiałów związanych z Galicją. Sprawozdania, protokoły, korespondencja (ss. 546). Z tego bogatego materiału zostały wybrane bezpośrednio związane z akcją: pismo Andrzeja Lubomirskiego, będące zaproszeniem do udziału w zgromadzeniu; protokół posiedzenia z dnia 16 marca 1937 r.; list Franciszka Bujaka stanowiący integralną część protokołu; referat Kazimierza Tyszkowskiego wygłoszony w trakcie spotkania oraz Odezwa ZNiO w sprawie gromadzenia zbiorów.

ZAPROSZENIE

Lwów, 10 marca 1937 r.¹⁹

Wielce Szanowny Panie!

Zabór austriacki odegrał doniosłą rolę w życiu Narodu Polskiego, rolę której wyświetleniem zajmuje się od dawna nasza nauka historyczna. Prace Schnür-Peplowskiego²⁰, Bronisława Łozińskiego²¹, uczniów prof. Askenazego²²,

Apel o gromadzenie i ochronę materiałów do historii B. zaboru austriackiego, „Wschód” z 26 V 1937; *Zbieramy stare dokumenty i materiały historyczne*, „Wschód” z 10 VI 1937; *Odezwa*, „Tygodnik Jarosławski” z 20 czerwca 1937; K.T[yszkowski], *W sprawie materiałów do historii Galicji*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, R. LI, z. 3, s. 628–629.

¹⁸ K. Korzon, *Ludwik Bernacki...*, s. 258.

¹⁹ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej cyt. BZNiO), rkps. 14070/II. Pisma dotyczące gromadzenia przez Ossolineum materiałów związanych z Galicją, k. 11. Na dokumencie nie widnieje nazwa „zaproszenie”. Została ona użyta w celu podkreślenia charakteru pisma skierowanego do osób proszonych o przybycie na spotkanie.

²⁰ Stanisław Peplowski-Schnür (1859–1900), dziennikarz i popularyzator dziejów, autor prac o Galicji.

²¹ Bronisław Łoziński (1848–1911), historyk, prawnik, polityk, publicysta i dziennikarz, autor licznych i cenionych prac o Galicji.

²² Szymon Askenazy (1865–1935) historyk dziejów nowożytnych, prof. Uniwersytetu Lwowskiego.

Tokarza²³ i innych wyświeiliły sporo momentów z dziejów b. Galicji, wiele jednak zagadnień czeka na opracowanie. Zwłaszcza epoka dnia wczorajszego, era autonomiczna, kiedy puls życia polskiego najsilniej uderzał we Lwowie i w Krakowie, wymaga rozpoczęcia badań naukowych, ponieważ już stała się historią.

Era autonomiczna Galicji ma bogate źródła urzędowe zgromadzone w Archiwum Państwowym we Lwowie, akta te jednak niejednokrotnie nie sięgają za kulisy zdarzeń. Całe dziedziny życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego wymagają dotarcia do materiałów prywatnych, do papierów osobistych poszczególnych działaczy, do archiwów stowarzyszeń i organizacji.

Wiemy dowodnie, że tego rodzaju papiery i materiały ulegają najłatwiej rozproszeniu i dewastacji. Wiemy, ile bezcennych skarbów przeszłości zmiotła wojna światowa, ile zniszczył przypadek lub brak zrozumienia właścicieli. To samo dotyczy świadectw życia bieżącego: nie ma prawie dla nich zupełnie zrozumienia w społeczeństwie.

Dłatego Zakład Narodowy im. Ossolińskich, któremu znakomity Fundator²⁴ naznaczył jako cel pielęgnowanie pamiątek przeszłości dla dobra Nauki i Narodu, podejmuje inicjatywę gromadzenia, ochrony i ewidencji materiałów do historii b. Galicji w epoce autonomicznej.

W porozumieniu z prof. Bujakiem²⁵, prezesem Towarzystwa Naukowego²⁶ i Polskiego Towarzystwa Historycznego²⁷, zaprasza Wielce Szanownego Pana jako znawcę i świadka owego okresu dziejów naszej dzielnicy, na konferencję porozumiewawczą, która odbędzie się dnia 16 marca 1937 r. (wtorek) o godz. 17-tej w Pracowni Naukowej Zakładu.

Z wysokim poważaniem
Lubomirski²⁸.

²³ Wacław Tokarz (1873–1937), historyk dziejów XVIII i XIX stulecia, badacz dziejów wojskowości.

²⁴ Józef Maksymilian Jan Ossoliński (1748–1826) historyk literatury, założyciel ZNiO we Lwowie w 1817 r.

²⁵ Franciszek Bujak (1875–1953), historyk dziejów społeczno-gospodarczych. Profesor uniwersytetów w Krakowie, Warszawie i Lwowie.

²⁶ Towarzystwo Naukowe we Lwowie, przekształcone w 1920 r. z założonego we Lwowie w 1901 r. Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej.

²⁷ Polskie Towarzystwo Historyczne, założone we Lwowie w 1886 r. jako Towarzystwo Historyczne, w 1924 przekształcone w PTH.

²⁸ Andrzej Lubomirski (1862–1953), ostatni ordynat przeworski, od 1882 r. kurator ZNiO, prawnik, polityk, działacz społeczno-gospodarczy.

PROTOKÓŁ²⁹

Posiedzenie odbyte w Pracowni Naukowej Zakładu Narodowego im. Osolińskich we Lwowie dnia 16-go marca 1937 r. w sprawie ochrony materiałów do dziejów Galicji.

Przewodniczył kurator Ossolineum Andrzej ks. Lubomirski, referował docent dr Kazimierz Tyszkowski³⁰.

Obecni: inż. Bruchnalski Kazimierz³¹, prezes Cieński Adolf³², Dyr. Czółowski Aleksander³³, prez. Dembowski Ignacy³⁴, dr Długiewicz Stanisław³⁵, dr Dwernicki Tadeusz³⁶, hr. Dzieduszycki Włodzimierz³⁷, ks. Prof. Gerstmann Adam³⁸, prof. Głębiński Stanisław³⁹, inż. Hausner Artur⁴⁰, red. Laskownicki Bronisław⁴¹, dr Loewenstein Stanisław⁴², prof. Longchamps Bogusław⁴³, kustosz Mękarcki Stefan⁴⁴, marsz. Niezabitowski Stanisław⁴⁵, prof. Pawlikowski Jan Gwalbert⁴⁶, prof. hr. Piniński Leon⁴⁷, doc. Piszczkowski Mieczysław⁴⁸, inż. Rybicki Stanisław⁴⁹, sen. Szarski Marcin⁵⁰, sen. Wysłouch Bolesław⁵¹.

²⁹ ZNiO, Protokół z posiedzenia z dnia 16 marca 1937 r. Znajduje się on zarówno w rękopisie, jak i maszynowych odpisach w różnych częściach zbioru. Tu maszynopis sprawozdania, k. 151–165.

³⁰ Kazimierz Tyszkowski (1894–1940), nowożytnik, kustosz ZNiO we Lwowie.

³¹ Kazimierz Bruchnalski (1861–1954), inżynier, pedagog, muzealnik.

³² Adolf Cieński (1853–1960), ziemianin, powstaniec styczniowy.

³³ Aleksander Czółowski (1865–1944), historyk wojskowości, archiwista.

³⁴ Ignacy Dembowski (1861–1942), polityk, zastępca kuratora ZNiO we Lwowie.

³⁵ Stanisław Długiewicz (1889–?), prawnik.

³⁶ Dwernicki Tadeusz (1868–1946), prawnik, działacz niepodległościowy.

³⁷ Włodzimierz Dzieduszycki (1885–1971), ziemianin, ordynat majątku w Poturzycy, ornitolog i muzealnik.

³⁸ Adam Gerstmann (1873–1940), teolog, profesor i rektor Uniwersytetu Lwowskiego.

³⁹ Stanisław Głębiński (1862–1941), prawnik polityk, profesor Uniwersytetu Lwowskiego.

⁴⁰ Artur Hausner (1870–1941), polityk, publicysta, radny miasta Lwowa.

⁴¹ Bronisław Laskownicki (1866–1944), polityk, dziennikarz, działacz niepodległościowy i społeczny.

⁴² Stanisław Loewenstein (1890–1944), historyk, działacz socjalistyczny.

⁴³ Bogusław Longchamps de Brier (1884–1947), prawnik.

⁴⁴ Stefan Mękarcki (1895–1985), dziennikarz, publicysta, polityk, radny m. Lwowa.

⁴⁵ Stanisław Niezabitowski (1860–1941), polityk galicyjski, poseł, ostatni marszałek Sejmu Krajowego.

⁴⁶ Jan Gwalbert Pawlikowski (1860–1939), ekonomista, polityk, historyk literatury, taternik.

⁴⁷ Leon Piniński (1857–1938), prawnik, rektor UJK, historyk sztuki, polityk, namiestnik Galicji.

⁴⁸ Mieczysław Piszczkowski (1901–1981), historyk literatury polskiej.

⁴⁹ Stanisław Rybicki (1856–1940?), inżynier komunikacji, działacz społeczny.

⁵⁰ Marcin Szarski (1868–1941), ekonomista, senator Rzeczypospolitej Polskiej.

⁵¹ Bolesław Wysłouch (1855–1937), polityk, senator Rzeczypospolitej Polskiej, współorganizator ruchu ludowego w Galicji.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich: Kurator X. Lubomirski Andrzej, dyr. Bernacki Ludwik⁵², kustosz Gębarowicz Mieczysław⁵³, doc. Ingot Stefan⁵⁴, Kelles-Krauzówna Janina⁵⁵, dr Lutman Tadeusz⁵⁶, kustosz dr Tyszkowski Kazimierz, kustosz Wiślocki Władysław⁵⁷.

Usprawiedliwili nieobecność: Hr. Badeni Stanisław⁵⁸, dyr. Barwiński Eugeniusz⁵⁹, dr Mańkowski Tadeusz⁶⁰, prof. Thullie Maksymilian⁶¹, ks. Prof. Szydelski Szczepan⁶², hr. Zamoyski Franciszek⁶³.

Zagaja zebranie X. Lubomirski, kurator Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, następującymi słowy:

Szanowni Panowie! Pozwoliłem sobie w porozumieniu z chorym Prezesem Towarzystwa Naukowego i Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. Bujakiem zaprosić Panów do Ossolineum dla wspólnego omówienia sprawy bliskiej nam wszystkim bez wyjątku. Nam, którzy od lat pracowaliśmy i pracujemy dla Ojczyzny na tym lwowskim odcinku wielkiego narodowego frontu. Lwów odgrywał doniosłą rolę w dziejach Polski, a zwłaszcza oczy wszystkich rodaków kierowały się do stóp Wysokiego Zamku⁶⁴ w okresie, kiedy tu największa była swoboda, najszersza możliwość publicznej pracy dla dobra Ojczyzny.

My wszyscy stanowimy pokolenie dnia wczorajszego. Spotykaliśmy się niejednokrotnie na Sali obrad parlamentarnych, u stołu konferencyjnego przy ważnych dla kraju decyzjach. Pamiętamy jak przez mgłę ludzi znakomych, doniosłe wydarzenia, gorące spory i dyskusje, z których wykuwały się później losy naszej dzielnicy i całego Narodu.

Mijają ludzie, gaśnie pamięć w umysłach potomnych, rzadną szeregami czynnych działaczy publicznych pokolenia przedwojennego. Dlatego musimy pomyśleć o zachowaniu trwałych śladów działalności naszych ojców i nas

⁵² Ludwik Bernacki (1882–1939), historyk literatury, bibliotekarz, dyrektor ZNiO we Lwowie.

⁵³ Mieczysław Gębarowicz (1893–1984), historyk sztuki, kustosz Muzeum Lubomirskich.

⁵⁴ Stefan Ingot (1902–1994), historyk społeczno-gospodarczy, bibliotekarz ZNiO we Lwowie.

⁵⁵ Janina Kelles-Krauz (1898–1975), bibliotekarz ZNiO we Lwowie.

⁵⁶ Tadeusz Eugeniusz Lutman (1903–1944?), historyk, bibliotekarz ZNiO we Lwowie.

⁵⁷ Władysław Tadeusz Wiślocki (1887 – po 1941), bibliograf, bibliotekarz ZNiO we Lwowie.

⁵⁸ Stanisław Henryk Badeni (1877–1943), prawnik, historyk, mecenas nauki.

⁵⁹ Eugeniusz Barwiński (1874–1947), historyk, bibliotekarz, archiwista.

⁶⁰ Tadeusz Mańkowski (1878–1956), prawnik, historyk sztuki, pracownik ZNiO we Lwowie.

⁶¹ Maksymilian Thullie (1853–1939), inżynier, rektor Szkoły Politechnicznej we Lwowie.

⁶² Szczepan Szydelski (1892–1967), teolog, historyk Kościoła, poseł na sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

⁶³ Franciszek Zamoyski (1876–1948), poseł Sejmu Krajowego w Galicji.

⁶⁴ Zamek Królewski we Lwowie, wzniesiony w drugiej połowie XIV w.

samych, dowodów naszego patriotyzmu, ofiarnej pracy publicznej we wszystkich dziedzinach życia.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich występując z inicjatywą dzisiejszą w sprawie źródeł do historii b. zaboru austriackiego, czyni to w poczuciu głębokim własnego obowiązku służenia temu społeczeństwu, z którego się narodził i którego ofiarności zawdzięcza swój rozwój i swoją świetność. Cała dotychczasowa działalność naszego Instytutu skierowana była ku ochronie pamiątek przeszłości narodowej w Bibliotece i Muzeum, ku krzewieniu nauki rodzimej i promieniowaniu kultury na szerokie ziemie, zwłaszcza kresowe.

Ten cel mając na oku zaprosiłem Panów, abyśmy się wspólnie zastanowili nad sposobem zgromadzenia i ochrony pamiątek i źródeł ostatniej epoki naszego bytu narodowego, której wszyscy tu obecni byliśmy czynnymi lub biernymi uczestnikami.

Pan kustosz Tyszkowski rozwinie bardziej szczegółowo sprawę nas tu dziś obchodzącą.

Księżę Kurator dziękuje, że obecni zechcieli tak ochotnie i licznie stanąć na apel Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Mówca prosi o wybór przewodniczącego zebrania. Na wniosek prezesa Rybickiego zebranie wybrało przewodniczącym X. A. Lubomirskiego przez aklamację. Przewodniczący prosi kustosza dra Tyszkowskiego o przedstawienie sprawy.

Dr K. Tyszkowski odczytuje przede wszystkim list prof. Bujaka, który tu podajemy w całości⁶⁵:

Lwów, dnia 12 marca 1937
Jaśnie Oświecony Księżę
Andrzej Lubomirski
Kurator Zakładu Nar. im. Ossolińskich

Jaśnie Oświecony Księżę Kuratorze,

Inicjatywę J.O. Księcia uważam za bardzo pożyteczną i z całą gorliwością do niej się przyłączam, tym bardziej, że odpowiada ona poruszonym już przeze mnie postulatом archiwalnym i historycznym dotyczącym naszej historii XIX w., a wyrażonym w referatach na Zjazdach historycznych, w Kwartalniku Historycznym, a nawet wobec Zarządu Ossolineum.

Niewątpliwie to, co zrobił p. dyr. E. Barwiński przez powiększenie tak znaczne Archiwum Państwowego, p. dyr. A. Czołowski przez swoje zbiory, które wspianałomyślnie ofiarował do Ossolineum, jako też liczne inne dary, gromadzone zapobiegliwie przez obecną Dyрекcję Ossolineum, należy uznać

⁶⁵ ZNiO, List F. Bujaka, k. 257–259.

za wielkie zasługi wobec przeszłości Galicji. Niemniej jednak należy sobie zdać sprawę, że jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia na polu ratowania naszych źródeł historycznych, zwłaszcza jeżeli się zwróci uwagę, jak to słusznie podniósł J.O. Książę, na źródła znajdujące się w rękach prywatnych, a stanowiące uzupełnienie, nieraz wprost bezcenne, źródeł oficjalnych. Ale i gromadzenie źródeł oficjalnych dalekie jest jeszcze od kompletności. Wystarczy wspomnieć, że nie ma przechowanego ani jednego archiwum starostwa galicyjskiego, ani jednego archiwum wydziału pow.[iatowego], ani jednego arch.[iwum] sądu powiatowego, a właściwie także ani jednego archiwum sądu okręgowego /obwodowego/, a nawet sprawa archiwaliów sądów apelacyjnych dotąd nie jest w pełni załatwiona.

Oczywiście jest już niemożliwe zebranie archiwów wszystkich starostw, wydziałów powiatowych i sądów, bo wiele z nich zostało zniszczonych w czasie wojny i po wojnie, jednak byłoby błędnym sądzić, że w ogóle jest zbyt dużym przechowywanie takich archiwaliów. Zebranie kilkunastu archiwów starostw i wydziałów powiatowych, a gdyby się nie dało, to przynajmniej kilku tychże archiwów z różnych stron kraju, jest konieczne, ponieważ dałoby pogląd, jak wyglądała administracja na poziomie powiatu, o czym obecnie nie można się dowiedzieć w archiwum b.[yłego] Namiestnictwa i Wydziału krajowego, które są silnie wyszkartowane.

Gorzej jest niewątpliwie ze źródłami do historii gospodarczej. Izby handlowe i przemysłowe oraz towarzystwa rolnicze pozostawiające stare akta pod opieką woźnych mają je w nieprawdopodobny sposób przetrzebione, spalone lub sprzedane na makulaturę. Najfatalniej przedstawiają się może czysto prywatne źródła do historii gospodarczej. Historia rolnictwa, przemysłu i handlu w XIX i XX w. przedstawiają się u nas niewątpliwie znacznie gorzej niż w wieku XVIII. Źródła poszczególnych gospodarstw i przedsiębiorstw XIX i XX w. ulegają tak wielkiemu zaniedbaniu, a nawet niszczeniu, że trzeba będzie wielkich wysiłków, ażeby zebrać możliwie kompletny materiał źródłowy /księgowość gospodarczą i korespondencję/ bodaj z jednego majątku rolnego i jednego majątku leśnego z każdego powiatu.

Jeszcze większą trudność będzie przedstawiało zdobycie takich samych materiałów źródłowych do każdej dziedziny przemysłu i handlu w kilku choćby ważniejszych miastach kraju. Niejednokrotnie może jeszcze istnieją źródła do historii gospodarczej tak prywatne, jak i społeczne, jednak dotarcie do nich, pobiczne choćby zorientowanie się w ich składzie, a następnie zapakowanie i przewiezienie ich do Lwowa wymagać będzie znacznych nakładów tak na wynagrodzenie odpowiednio przygotowanych uczonych archiwistów, jak i kosztów przewozu.

To właśnie powinno być, moim zdaniem, jednym z najważniejszych zagadnień, którym się powinno zająć zwołane przez Księcia Kuratora zgromadzenie. Jest ono tym ważniejsze, że niestety nasze władze archiwalne zamiast dążyć do powiększenia liczby swych współpracowników na razie są przygotowane na ich zmniejszenie.

Zwrócenie uwagi na podniesione tu przeze mnie sprawy nie ma zgoła na celu zmniejszenia znaczenia podniesionej w zaproszeniu Ks. Kuratora sprawy jak najobfitszego zebrania korespondencji politycznej i innych źródeł do historii Galicji od osób prywatnych i zgromadzenia ich w Ossolineum, ale jedynie wskazanie, jak wiele jeszcze w tej dziedzinie mają do zdziałania archiwa państwowe, miejskie i kościelne obok instytucji społecznych, na których czele stoi od przeszło stu lat Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Jeszcze raz pozwalam sobie zapewnić Ks. Kuratora, że przywiązuję wielką wagę do obecnej inicjatywy Zarządu Ossolineum.

Życząc pomyślnych obrad, łączę wyrazy głębokiego szacunku –

– Franciszek Bujak

Po czym wygłasza [K. Tyszkowski] referat wydrukowany w „Dzienniku Polskim” z dnia 22 III 1937 r.⁶⁶

„Było prawdziwym zrzędzeniem Opatrzności – pisze autor *Dziejów Polski* – że kiedy jedna dzielnica Polski, Królestwo, zmarnowała warunki narodowego rozwoju, druga dzielnica, Galicja, umiała je sobie zdobyć”⁶⁷, gdy po bankructwie systemu absolutnego i centralistycznego z Austrii rozpoczęła się dla niej epoka konstytucyjnego życia.

Nie miał racji prof. Bobrzyński⁶⁸ potępiając szlachetny poryw i bohaterkie męczeństwo powstania styczniowego. Ale bystry sąd znakomitego historyka i wytrawnego polityka trafnie uchwycił moment, kiedy zabór austriacki wśród swobód autonomicznych wysunął się na czoło innych dzielnic Polski. Dotąd bowiem dziwne koleje losów odepchnęły nasze ziemie od żywego nurtu narodowego rozwoju, nie pozwoliły zaczerpnąć tchu w trzeciomajowej krynicy odrodzenia, nie dopuściły do udziału w twórczej pracy Księstwa i Królestwa. Dopiero głęboki kataklizm spisków i rewolucji czterdziestego szóstego

⁶⁶ K. Tyszkowski, *W sprawie materiałów do historii Galicji przedwojennej. Referat wygłoszony na konferencji zainicjowanej przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich – 13-go b.m.* „Dziennik Polski” z 22 marca 1937 r.

⁶⁷ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. III: *Dzieje porozbiorowe*, Warszawa–Kraków, 1931, s. 244.

⁶⁸ Michał Bobrzyński (1849–1935), historyk prawa i dziejów Polski średniowiecznej i nowożytnej.

i czterdziestego ósmego wstrząsnął do głębi sumieniem narodowym, by wykrzesać w germanizowanej Galicji potężny entuzjazm Wiśniowieckich, Smolków, Szajnochów, Goszczyńskich, wyśpiewany najwyższą nutą Chorału, rzucić tysiące młodzieży w szeregi powstańcze sześćdziesiątego trzeciego, z tego przełomu na gruncie ideowym kształci się i wyrasta szczery, gorący patriotyzm pokolenia budowniczych autonomicznego życia Galicji. Przetwarza się ramy niemieckie życia kraju na własne w wytrwałej walce z wiedeńskim centralizmem. Buduje się polskie szkolnictwo i polską naukę, stawia pierwsze kroki na drodze ku samodzielności gospodarczej społeczeństwa, budzi się uświadomienie narodowe szerokich mas ludu wiejskiego i miejskiego, by go powołać do współpracy dla dobra Narodu i społeczeństwa. W trudzie dnia powszedniego, w ogniu dyskusji i sporów politycznych, w konfliktach społecznych i zagadnieniach partyjnych jawią się i wyrabiają coraz nowe szeregi działaczy publicznych, różniczkuje i rozbudowuje życie publiczne, coraz silniej uderza tętno narodowego rozwoju.

Nie miejsce tu, by rozwodzić się szeroko nad znaczeniem tej epoki życia autonomicznego Galicji dla rozwoju samej tej dzielnicy, dla całej Polski równocześnie. Są to rzeczy znane nam wszystkim doskonale, jakkolwiek niejednokrotnie dzisiaj świadomie lub nieświadomie zapoznawane i przemilczane. A przecież swoboda myśli politycznej, jaka przez dwa pokolenia trwała w naszym kraju, swoboda rozwoju kulturalnego, polska szkoła i polska nauka, wszystko to spowodowało, że tu na ziemi naszej skupiły się nici politycznych związków w całym kraju, tu rozgorzało najświetniejsze ognisko polskiego ducha, tu kształciły się ramy i metody, zwyczaje i formy życia publicznego, tu wreszcie, co najważniejsza, mogło społeczeństwo polskie, chociaż w niewielkim i skrzepowanym niejednokrotnie zakresie zetknąć się z techniką życia państwowego, nabrać doświadczenia pracy państwowej, wykształcić kadry urzędnicze, które potem budować będą w zaraniu Niepodległości zręby własnego państwa.

W zrozumieniu znaczenia tej epoki historiografia nasza musi zawczasu myśleć o zabezpieczeniu sobie na przyszłość materiałów źródłowych do jej dziejów. Może na samą historię Galicji w czasie autonomii jeszcze za wcześnie, może brak jeszcze perspektywy dla oceny wypadków i ludzi, dla dostatecznego obiektywizmu, bo sprawy te są nam za bliskie i za żywe, żyją jeszcze ludzie, którzy magna pars fuerunt⁶⁹ wielu spraw i wydarzeń. Niemniej trzeba się już dzisiaj zastanowić i rozejrzeć, by przygotować dla naszych następców możliwość obiektywnego, prawdziwego sądu i przedstawienia życia przedwo-

⁶⁹ Odegrali znaczącą rolę.

jennej Galicji w całej pełni, we wszystkich dziedzinach od wielkiej polityki aż po zwykłe wydarzenia codziennego bytu szarej masy społeczeństwa. Trzeba zebrać dowody i świadectwa publicznej zwłaszcza działalności, gdyż zagadnieniami konspiracji i podziemnej pracy dla przygotowania Niepodległości już się zainteresowano dawniej i rozpoczęto akcję gromadzenia materiałów i publikowania zarówno źródeł, jak i opracowań. Mam tu na myśli Instytut Józefa Piłsudskiego w Warszawie⁷⁰ poświęcony badaniom najnowszej historii polskiej, gdzie punkt ciężkości spoczywa właśnie na opracowywaniu wysiłków niepodległościowych.

Dla tego celu musimy przystąpić do planowej akcji zbierania materiałów, ochrony ich przed zniszczeniem, do sporządzenia ewidencji tego, co istnieje, do rekonstruowania zaginionych źródeł, względnie zastąpienia ich przez relacje i pamiętniki żyjących jeszcze świadków czy uczestników.

Z góry musimy sobie powiedzieć, że nie chodzi nam o akta urzędowe do dziejów Galicji. Te znalazły schronienie pewne i umiejętną opiekę w Archiwum Państwowym we Lwowie, gdzie dzięki niez mordowanej zapobiegliwości dyr. Barwińskiego zgromadzone zostały akta urzędów austriackich, centralnych i krajowych w możliwie szerokim zakresie.

Ale akta urzędowe nie mogą wystarczyć historykowi. Istnieje przecież cały szereg dziedzin życia społecznego, które stanowią istotny i ważny jego odcinek, a o których działalności z punktu widzenia władz państwowych niewiele da się powiedzieć i w archiwum nie raz nic się nie znajdzie. Będą to zatem – przytaczamy przykładowo – sprawy wewnętrzne, kulisy partii politycznych, stowarzyszenia wszelkiego rodzaju, filantropia, sprawy zawodowe, gospodarcze, itd. itd. Ileż z tych spraw nie pozostawiło żadnego śladu w aktach urzędów państwowych czy autonomicznych. Dlatego musimy sięgnąć do źródeł prywatnych, do papierów osobistych poszczególnych działaczy, do relacji i pamiętników, do archiwów instytucji publicznych i prywatnych, stowarzyszeń gospodarczych, społecznych, zawodowych, kulturalnych oświatowych, dobroczynnych itd., do prasy codziennej i periodycznej, do literatury dnia, do polemik i sporów, by stworzyć sobie obraz pełni życia we wszystkich tak skomplikowanych objawach i dziedzinach.

Uzupełnię jeszcze jednym tak bardzo dziś wymownym dowodem, który na te formy prywatnych źródeł specjalnie każe nam kłaść nacisk. Rozwój środków komunikacyjnych, nadto lotnictwo, telefon itd., powodują, że dziś, a także już i wczoraj najważniejsze decyzje odbywają się bez śladu w aktach,

⁷⁰ Utworzony po śmierci Józefa Piłsudskiego z Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski w Warszawie (Instytut Piłsudskiego Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski).

drogą konferencji i dyspozycji osobistej, rozmowy czy rozkazu telefonicznego. Zwróciła na te rzeczy uwagę nauka zagraniczna, jeśli chodzi o badanie czasów najnowszych. U nas specjalnie zainteresowała się tym i wyrobiła nawet własną metodę historiografia wojskowa, kontrolując materiał aktowy, papierowy relacjami ad hoc⁷¹ konstruowanymi uczestników wydarzeń. W ten sposób zapobiega się zacieraniu śladów, względnie ich wykrzywianiu w zwierniciele jednostronnych czy niekompletnych informacji archiwalnych przez żywą kontrolę pamięci ludzkiej. Wysuwam tu te problemy raczej o charakterze metodycznym, ponieważ z nich wyłonić się mogą konkretne postulaty dla naszej akcji.

Chciałbym tu zwrócić uwagę w dalszym ciągu, że właściwie o tych materiałach do dziejów Galicji przedwojennej, powiedzmy ściśle z epoki autonomicznej, aż po rok 1918, niewiele wiemy i nie bardzo sobie zdajemy sprawę. Nie nabrały one jeszcze w powszechnym mniemaniu jakiejś wagi czy powagi, nie uświadomiliśmy sobie ich historycznego już dziś znaczenia. Jak nie znamy właściwie jeszcze dziejów tej omawianej epoki poza trzecim tomem Dziejów Bobrzyńskiego⁷², poza kompendiami publicystycznymi Wilhelma Feldmana⁷³, poza szeregiem mniej lub więcej cennych pamiętników, tak też niewiele wiemy, co posiadamy, jakim materiałem rozporządzają nasze instytucje naukowe, jaki się w ogóle zachował, a co bezpowrotnie zginęło.

Z tych motywów i celów wywodzi się dzisiejsza akcja zainicjowana przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich, a poparta gorąco przez prof. Bujaka jako Prezesa Towarzystwa Naukowego i Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Zakład Ossolińskich podjął inicjatywę ochrony i gromadzenia materiałów wychodzącą z dobrze pojętego obowiązku wobec Narodu i nauki, którym służy skutecznie od początku swego istnienia. Samo zresztą Ossolineum, jego działalność dotychczasowa i dzieje jest przecież jednym z ustępów nie najmniej – sądzimy – ważnym i drobnym w całokształcie polskiego życia i polskiego dorobku. Toteż zrozumieliśmy, że tutaj od wieku gromadziły się skarby pamiętek przeszłości, jej świadectw w archiwach, aktach, korespondencjach, wszystko co w druku i piśmie się ukazywało, czy zaraz czy z czasem znachodziło swą drogę do naszych zbiorów. Książki, dzienniki, czasopiśma, druki ulotne i okolicznościowe trafiały do Biblioteki Zakładu, składano tu w darze lub depozycie archiwa całe i kolekcje osobne, by stworzyć, jak wiadomo, jeden z największych zbiorów polskich.

⁷¹ Doraźnie.

⁷² M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. 3: *Dzieje porozbiorowe*, Warszawa 1931.

⁷³ Wilhelm Feldman (1868–1919), historyk myśli politycznej, publicysta.

W zakresie nas interesującym zebrano się niemało, do dziejów Galicji w ogóle, a do epoki autonomicznej w szczególności. Kilka ważniejszych szczegółów najlepiej zilustruje moje słowa.

Na planie pierwszym postawimy archiwa rodzinne, które w całości lub częściowo przekazane zostały do Ossolineum, a które dla naszej dzielnicy mają doniosłe znaczenie. Wymienimy kolejno archiwa Lubomirskich, Sapiehów, Pawlikowskich, Jabłonowskich, Wasilewskich, Drohojowskich, Hohendorffów i wielu innych. Wśród nich szczególne znaczenie mieć będą papiery jednego z budowniczych życia gospodarczego dzielnicy Ks. Leona Sapiehy⁷⁴, pierwszego marszałka galicyjskiego, oraz syna jego „Czerwonego Księcia” Adama⁷⁵.

Dla dziejów rozwoju kulturalnego, dla historii nauki bezcenne będą puściny rękopiśmienne uczonych tego wymiaru co Karol Szajnocha⁷⁶, Bielowski⁷⁷, Kętrzyński⁷⁸, Kubala⁷⁹, Balzer⁸⁰, Ptaśnik⁸¹, aż do ostatnio zmarłego śp. Stanisława Zakrzewskiego⁸². To spośród historyków. Literaturę reprezentują papiery Romana Pilata⁸³, Małeckiego⁸⁴, Czarnika⁸⁵. Z poetów przede wszystkim spory zbiór autografów Jana Kasprowicza⁸⁶, tyłoma węzłami związanego z lwowskim gruntem.

Przed wszystkim jednak należy się specjalna uwaga ogromnemu zbiorowi do historii Galicji, który pozostawił Zakładowi znakomity parlamentarzysta ubiegłej epoki Włodzimierz Kozłowski⁸⁷. Zbiór ten liczy około 480 tek i dzieli

⁷⁴ Leon Ludwik Sapieha (1803–1878), założyciel Akademii Rolniczej w Dublanach, polityk, marszałek Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii.

⁷⁵ Adam Stanisław Sapieha (1828–1903), działacz społeczny, polityk, prezes Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego.

⁷⁶ Karol Szajnocha (1818–1886), historyk, pisarz, publicysta, kustosz ZNiO we Lwowie.

⁷⁷ August Bielowski (1806–1876), historyk, wydawca źródeł, kustosz i dyrektor ZNiO we Lwowie.

⁷⁸ Wojciech Kętrzyński (1838–1918), mediewista, edytor źródeł, dyrektor ZNiO we Lwowie.

⁷⁹ Ludwik Kubala (1838–1918), nowożytnik, publicysta.

⁸⁰ Oswald Balzer (1858–1933), historyk ustroju i prawa, profesor UJK we Lwowie.

⁸¹ Jan Ptaśnik (1876–1930), historyk kultury, profesor UJK we Lwowie.

⁸² Stanisław Zakrzewski (1873–1936), mediewista, profesor UJK we Lwowie.

⁸³ Roman Pilat (1846–1906), historyk literatury, rektor Uniwersytetu Lwowskiego.

⁸⁴ Antoni Małecki (1821–1913), historyk literatury, mediewista, językoznawca, rektor Uniwersytetu Lwowskiego.

⁸⁵ Bronisław Czarnik (1858–1918), historyk literatury, bibliotekarz i kustosz ZNiO we Lwowie.

⁸⁶ Jan Kasprowicz (1860–1926), poeta, dramaturg, krytyk literacki.

⁸⁷ Włodzimierz Bolesta-Kozłowski (1858–1917), prawnik, ekonomista, poseł Sejmu Krajowego w Galicji.

się na dwie części, a mianowicie na materiały gromadzone przez ofiarodawcę dla zamierzonego opracowania historii Galicji, oraz z własnego olbrzymiego archiwum osobistego, które w oparciu o darowany również Bibliotece naszej księgozbiór stanowić będą pierwszorzędny materiał do dziejów polityki polskiej w b. zaborze austriackim, do życia gospodarczego, parlamentaryzmu. A przyczyną tego jest niezmierna gruntowność i sumiennność, z jaką śp. Kozłowski przygotowywał się do każdej referowanej przez siebie sprawy.

Węższy zakres, do osobistej działalności ograniczony, posiadają papiery Tadeusza Romanowicza⁸⁸. Z instytucji, które swe archiwa złożyły w Ossolineum, wymienić należy Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie⁸⁹ oraz Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych⁹⁰.

Mniejszy walor dla epoki autonomicznej posiada ostatni królewski dar, jaki nasz Zakład otrzymał, a mianowicie zbiór 2500 rękopisów ofiarowanych przez dyr. Czołowskiego. Zbiór ten posiada ogromną ilość materiałów do historii zwłaszcza gospodarczej Galicji z pierwszej epoki jej istnienia, ale jako podbudowa dla ery autonomicznej ma niepoślednie znaczenie. To samo odnosi się do tek znanego erudyta i zbieracza Antoniego Schneidra⁹¹.

Nie wyliczam mniejszych pozycji, których i to ciekawych, znalazłoby się sporo, chciałbym tylko wylegitymować Ossolineum, że podejmując dzisiejszą inicjatywę posiada ważne po temu podstawy i uzasadnienie w swych już nagromadzonych zbiorach, nie tylko w tradycji i dotychczasowej działalności, posiada poważne dane, by stać się i na przyszłość ośrodkiem do gromadzenia tych źródeł i materiałów.

W ten sposób zbliżamy się do konkluzji, do ustalenia pewnych postulatów, do sprecyzowania wytycznych. Powinniśmy się przeto gorąco zainteresować źródłami do dziejów epoki autonomicznej, rozpocząć propagandę ich ochrony i znaczenia, wszcząć skuteczną i planową akcję w kierunku gromadzenia i zinwentaryzowania tych źródeł, przekazywania ich do Ossolineum czy do jakiegokolwiek innej instytucji publicznej, chociażby dla takich czy innych względów w postaci zamkniętego depozytu, niedostępnego na razie dla badań naukowych.

Jak sobie należy wyobrazić realizowanie tych postulatów? Z zebrania dzisiejszego powinna wyjść inicjatywa ich zrealizowania, inicjatywa przeprowadzenia przez konsekwentną propagandę, drogą odezwy i artykułów praso-

⁸⁸ Tadeusz Romanowicz (1843–1904), konspirator, dziennikarz, literat.

⁸⁹ Założone we Lwowie w 1845 r.

⁹⁰ Złożone we Lwowie w 1866/7.

⁹¹ Antoni Schneider (1825–1880), kolekcjoner, zbieracz dokumentów do dziejów Galicji.

wych. Odezwa ta zawierać by miała oprócz wyjaśnienia inicjatywy i argumentów także prośbę o deklarowanie posiadanych materiałów. Dalszym etapem byłoby konsekwentne propagowanie tych spraw przy okazji specjalnych zjazdów lub zebrań, np. ziemian, spółdzielców itd. Dalej odszukanie rodzin zmarłych działaczy, docieranie do archiwów stowarzyszeń, organizacji, instytucji wszelkiego rodzaju. Wreszcie inspirowanie relacji lub pamiętników, zwłaszcza tam, gdzie inne źródła zawodzą.

Nie przesądzając, czy z dzisiejszego zebrania wyłoni się jakaś forma organizacyjna, czy też wolna inicjatywa będzie pozostawiona wszystkim, chcielibyśmy ze strony Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zaznaczyć naszą gotowość dla przechowywania gromadzonych źródeł do historii Galicji przedwojennej, służymy przy tym jak najdalej idącą pomocą przy realizowaniu wysuniętych postulatów. I będziemy szczęśliwi, jeżeli nasza inicjatywa spotka życzliwe echo w społeczeństwie i jeżeli jej rezultatem będzie baczniejsza uwaga zwrócona na pamiętki i świadectwa niedawnej, drogiej nam wszystkim przeszłości naszego kraju.

Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja.

Dyr. Czołowski stwierdza, że szczerą wdzięczność należy się Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich za dzisiejszą inicjatywę. Znaczenia jej nie trzeba udowadniać, należy ratować, co jeszcze pozostało. Katastrofa wojny światowej wyrządziła nieobliczone, nieprawdopodobne szkody. W czasie inwazji rosyjskiej miał możliwość objechać z komisją rosyjską teren Galicji zajęty przez wojska rosyjskie i tym samym jako jedyny widzieć wyrzucone formalnie w błoto bezcenne papiery rodzinne i listy. Równe szkody wyrządzają wadliwe zarządzenia władz, zwłaszcza lekkomyślne szkarty i niedbałość rodzin. Ponieważ ma swoich agentów i w kołach sprzedawców znany jest jako zbieracz, nie ma dnia, by nie przynoszono do niego na sprzedaż resztek rysunków, zbiorów, cennych aktów. Ratować należy, co zostało, i na tym polu wiele jeszcze można zrobić.

Prof. Hr. Piniński podziela zapatrywania przedmówców. Akcja jest wielkiej doniosłości i Ossolineum jest przede wszystkim uprawnione do odegrania roli kierowniczej. Trzeba jeszcze ratować, co zostało. Stwierdził na sobie samym, jak biblioteka i jego zbiory rodzinne w Grzymałowie spalone zostały w okresie walk ruskich na jednym ognisku. Ma u siebie jeszcze papiery osobiste. W testamencie swym prosi Ossolineum o przeglądnięcie ich, wzięcie pod opiekę i przechowanie materiałów, które zawierają dzienniki, przemówienia, artykuły itp. Z drukowanych prac wymienionych przez referenta Bobrzyńskiego III tom sprawił mu zawód, gdyż jest słaby w porównaniu z poprzednimi,

pisany sub specie⁹² sądu o autorze, inne wydawnictwa są jednostronne, stanowią raczej legendę, nie historię. Ze swoich zbiorów chciałby widzieć w Ossolineum zbiór rycin i rysunków, zwłaszcza że ten dział Warszawa ma pięknie skompletowany i Kraków również.

Ks. Prof. Dr Gerstman: Giną cenne rzeczy ciągle, jeśli chodzi o rzeczy mu bliskie, archiwa kościelne, to stwierdza, że od parafialnych aż do zakonnych i najwyższych często ważne rzeczy giną i idą w zapomnienie. 1. Co zrobić? Czy są np. jakieś pamiętniki z tego czasu? Wprawdzie są to rzeczy subiektywne, ale nie mniej ważne. O ile mu wiadomo, pisano niewiele zwłaszcza w sferach duchownych. 2. Czy nie byłoby wskazane związać się jednak w jakąś bardzo luźną organizację w porozumieniu z Ossolineum. Osobiście byłby za tym i wciągnąłby do tej akcji Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Naukowe i inne odpowiednie stowarzyszenia.

Prez. Dembowski, nawiązując do przemówienia ks. Prałata Gerstmana, proponuje, by nie mnożyć organizacji, lecz skorzystać z istniejącego Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum⁹³ i prosić je o przyjęcie tej akcji z sukursem. Dorzuca uwagę, by obok materiałów rękopiśmiennych zbierać fotografie znanych osobistości, oczywiście podpisane, i inny materiał ikonograficzny.

Hr. Dzieduszycki wyobraża sobie tę organizację tak, by Ossolineum samo całą gestię wzięło w ręce i stworzyło na terenie b. Galicji sieć członków korespondentów, którzy by mieli za zadanie wyszukiwać i sygnalizować archiwa i zbiory oraz rejestrować dokumenty i papiery. Co do składania w Ossolineum, to proponuje z tych czy innych powodów sporządzanie dla najważniejszych aktów uwierzytelniających kopii złożonych następnie w innych instytucjach.

Dr Dwernicki nie chce się powtarzać i mówić o znaczeniu akcji. Jest jasnym, że wszystkie papiery winny przejść od osób prywatnych do Ossolineum. Uważa za najważniejszą pracę – pracę agitacyjną, dziennikarską i osobistą; każdy ma znajomych, którzy mają zbiory i winien ich zachęcać do składania. Przed wojną byłoby tych rzeczy więcej, mówca sam miał znaczne materiały, lecz przy zniszczeniu mieszkania zaginęły. W województwie krakowskim zajęto się zbieraniem materiałów w gminach, u wójtów, w parafiach itd. Akcja ta jest prowadzona na wielką skalę i dużo papierów złożono w Archiwum Akt Dawnych. Jest to akcja wielkiej doniosłości. Czy nie można by spowodować u władz podobnej akcji na terenie województwa lwowskiego. Przed paru dniami wyszła np. książeczka „Dzieje parafii Wołków”⁹⁴, która dowodzi, jak można wyzyskać takie

⁹² Z punktu widzenia.

⁹³ Zostało powołane 26 grudnia 1926 r. we Lwowie z inicjatywy pracowników ZNiO. Przewodniczącym został Bronisław Gubrynowicz.

⁹⁴ J. Gieszczyński, *Parafia rzym.-katolicka Wołków*, Lwów 1937.

materiały. Sądzi, że pracę powinno poprowadzić Ossolineum, które to zrobi najlepiej, niech więc samo dobierze sobie komitet pomocniczy.

P. Cieński uważa, że inicjatywa Ossolineum przychodzi w porę. Pytano o papiery brata śp. Tadeusza⁹⁵, są dotąd u prof. Dubanowicza⁹⁶, który opracowuje pamiętnik. W tych papierach znajdowały się zapiski z r. 1831 i 1846, poezje Skalkowskiego⁹⁷ itp. Może znajdzie się niejeden szczegół do działalności Włodzimierza Kozłowskiego, z którym brat współdziałał. Znamienne jest, że akcja prowadzona będzie pod przewodnictwem Andrzeja ks. Lubomirskiego, który sam pisze wzorowe pamiętniki. Swoje skromne zbiory gotów jest przekazać do Ossolineum.

Dyr. Czołowski uważa za najważniejszą stronę praktyczną. Organizacja jest zbędna, Ossolineum jedynie tu jest powołane, a naszym zadaniem będzie propagować akcję, już tu uważamy się za zobowiązanych w tym względzie, zaś Ossolineum będzie mieć obowiązek ciągłego przypominania i agitacji.

Prez. Rybicki. Nieprzychylnie głosy krytyki o gospodarce Galicji wywołały oddźwięk w formie projektu publikacji poświęconej pracy w b. zaborze austriackim. Zwrócono się w tej sprawie do szeregu towarzystw. Powstał Komitet redakcyjny, do którego wchodzi przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego⁹⁸, Towarzystwa Prawniczego⁹⁹, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza¹⁰⁰, Towarzystwa Politechnicznego¹⁰¹. Komitet ma zbierać materiały i wydać publikację. Już tymczasowy Wydział Samorządowy zaczął pracować, a zebrane materiały przekazał obecnemu Komitetowi. Tymczasowy Wydział Samorządowy miał myśl wydania podobnej publikacji, na czele komitetu stał prof. Zbigniew Pazdro. Istnieje nadzieja, że uda się zebrać materiały, które po zużytkowaniu ich dla publikacji będą złożone w Ossolineum. Prosi Ossolineum o wzięcie udziału w tych pracach, a kustosza dra Tyszkowskiego o przyjęcie mandatu w Komitecie.

Inż. Hausner wraca do strony praktycznej, były tu wysuwane różne pomysły, osobiście sądzi, że akcją winno się zająć wyłącznie Ossolineum, należy jednak zainteresować też i miasto i najstarsze organizacje. Ludzie przywiązują się i niechętnie rozstają się ze swoimi zbiorami, jedyną drogą są tu publikacje,

⁹⁵ Tadeusz Cieński (1856–1925), polityk galicyjski, ziemianin.

⁹⁶ Edward Dubanowicz (1881–1943), polityk, profesor prawa na UJK.

⁹⁷ Marceł Ignacy Skalkowski (1818–1846), powstaniec, konspirator, poeta.

⁹⁸ Powołane we Lwowie w 1921 r.

⁹⁹ Towarzystwo Prawnicze we Lwowie, powołane we Lwowie w 1868 r.

¹⁰⁰ Powołane we Lwowie w 1886 r.

¹⁰¹ Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie, przemianowane w 1914 r. z Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie.

które poruszają ogólniejsze zagadnienia i wywołują zastrzeżenia i polemikę, np. tom I-y Obrony Lwowa¹⁰² poruszył mnóstwo ludzi, bo każdy chce uzasadnić swoją prawdę i składa odpowiednie materiały. Publikacje więc przyczyniają się najlepiej do uruchomienia zbiorów. Zbiory mówcy, jak odezwy, ulotki, afisze, listy, zostały zupełnie zniszczone w czasie wojny.

Sen. Wysłouch porusza dwie kwestie: pierwsza rzecz to zbieranie, druga to ewidencja materiałów, pod czym rozumie się stworzenie kartoteki zbiorów, bo nie wszystko może być od razu przelane. Zapytuje, czy można liczyć na to, że Ossolineum podejmie tę pracę inwentaryzacyjną, roześle odpowiednie kwestionariusze do działaczy, założy kartotekę i stworzy skorowidz.

Kustosz Tyszkowski odpowiada na poruszane w dyskusji punkty. Jeśli chodzi o stosunek akcji Ossolineum do działalności państwowych urzędów archiwalnych, stwierdza, że istnieje ustawa archiwalna, na mocy której akta władz państwowych i samorządowych podlegają archiwom państwowym. Z tego powodu nie możemy w swej akcji objąć aktów gmin, ale możemy podejmować inicjatywę ochrony. Na tym polu wiele zrobił dyr. Barwiński, który zebrał akta władz centralnych b. Galicji, oraz akta sądowe wszystkich prawie sądów okręgowych apelacji lwowskiej. Podobnie istnieje okólnik co do aktów kościelnych, które mają być składane w archiwach diecezjalnych. W tym kierunku wielkie zasługi ma dla diecezji przemyskiej ks. kan. Kwolek¹⁰³. To też i tutaj możemy się ograniczyć do inicjatywy. Co do sprawy publikacji zwraca kustosz Tyszkowski uwagę na dwa czasopisma, a to na „Ziemie Czerwieńską”¹⁰⁴ i „Niepodległość”¹⁰⁵. Zwłaszcza „Ziemia Czerwieńska”, organ oddziału lwowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, przyjmuje artykuły z dziejów Galicji. Stwierdza, że trudno jest dostać odpowiednie materiały do najnowszych czasów, jest rzeczą zadziwiającą, że można takowe otrzymać raczej od Ukraińców /np. ostatnio nadesłał artykuł prof. Studziński¹⁰⁶/ podczas gdy trudno jest o ich wydobycie ze strony polskiej. „Niepodległość” wydawana przez Instytut Józefa Piłsudskiego publikuje nie tylko materiały do walk

¹⁰² *Obrona Lwowa 1–22 listopada 1918. Relacje uczestników*. Z wstępnym słowem generała Juliana Stachewicza oraz przedmową generała Bolesława Popowicza i profesora Stanisława Zakrzewskiego, Lwów 1933 (tom pierwszy z ramienia Komisji Naukowej Towarzystwa Historii Obrony Lwowa i Województw Połud.-Wsch. opracowali Eugeniusz Wawrzukowicz, Aleksander Kawalkowski).

¹⁰³ Jan Kwolek (1885–1958), archiwariusz kurii biskupiej w Przemyślu, tam dyrektor Archiwum Diecezjalnego.

¹⁰⁴ Wydawana w latach 1935–1938.

¹⁰⁵ Czasopismo poświęcone badaniom polskich walk wyzwoleniczych w dobie powstaniowej, wydawane od 1929 r. (pierwszy numer 1930).

¹⁰⁶ Kyryło Studynskij (1868–1941), historyk, literaturoznawca.

o niepodległość, ale uwzględnia w ogóle historię od roku 1863 do najnowszych czasów. Inwentaryzacja materiałów należy do naszego programu, zabierzemy się do tej roboty, przy czym będziemy starali się o dotarcie do większych obiektów. Warto by poznać archiwa rodzin takich jak Czartoryscy, Barorowscy, Borkowscy, Gołuchowscy, Krasiecy, Pietruscy, Sanguszkowie, Tarnowscy, Abrahamowicze, Krzczunowicze, Zalescy. Trzeba następnie szukać materiałów w szeregu instytucji oraz spuścizny po wybitnych działaczach jak Kazimierz Grocholski¹⁰⁷, Wojciech Dzieduszycki¹⁰⁸, Apolinary Jaworski¹⁰⁹, Franciszek Smolka¹¹⁰, Jan Dobrzański¹¹¹, Alfred Hausner¹¹², Maurycy Krasieński¹¹³, namiestnik Korytowski¹¹⁴, Franciszek Stefczyk¹¹⁵, Jan Stapiński¹¹⁶ (jeszcze żyjący), Jan Dąbski¹¹⁷, Henryk Loewenherz¹¹⁸, Herman Diamand¹¹⁹. Będziemy starali się o poruszenie opinii publicznej drogą odezwy i obszernego sprawozdania. Co do stworzenia organizacji uważa, że potrzebne jest ciało zbierające się co roku, organizacyjnie luźne, do którego wchodziłoby reprezentanci grup i instytucji, lub zebrania zwoływane drogą zaproszeń przez księcia Kuratora.

Ks. Gerstman proponuje, by zrobić coś pośredniego: wybrać kilku panów, którzy by mogli się zastanowić, kogo należy zaprosić do tej pracy jako pomoc i ciało doradcze, które nie powinno być ani zbyt szczupłe, ani zbyt liczne, np. składać się 5 osób.

X. Kurator cieszy się, że inicjatywa spotkała się z uznaniem i zapewnia, że Ossolineum dołoży wszelkich starań, by spełnić zadanie, jakie nań nałożono. Wybór komisji uważa za potrzebny.

¹⁰⁷ Kazimierz Grocholski (1815–1888), prawnik, polityk, minister ds. Galicji w rządzie Austrii, poseł Sejmu Krajowego Galicji.

¹⁰⁸ Wojciech Dzieduszycki (1848–1909), polityk, historyk, eseista, pisarz.

¹⁰⁹ Apolinary Jaworski (1825–1904), prawnik, polityk, minister ds. Galicji w rządzie Austrii.

¹¹⁰ Franciszek Smolka (1810–1899), prawnik, polityk, działacz niepodległościowy, twórca Kopca Unii Lubelskiej we Lwowie.

¹¹¹ Jan Dobrzański (1819–1866), pisarz, dziennikarz, publicysta, działacz społeczny, dyrektor polskiej sceny teatralnej we Lwowie.

¹¹² Alfred Hausner (1822–1887), polityk, poseł Sejmu Krajowego Galicji.

¹¹³ Maurycy Krasieński (1804–1885), polityk, członek Wydziału Krajowego.

¹¹⁴ Witold Korytowski (1850–1923), prawnik, namiestnik Galicji.

¹¹⁵ Franciszek Stefczyk (1861–1924), ekonomista, działacz spółdzielczy, inicjator zakładania kas oszczędnościowo-pożyczkowych.

¹¹⁶ Jan Stapiński (1867–1946), jeden z twórców ruchu ludowego w Galicji, publicysta, polityk.

¹¹⁷ Jan Dąbski (1880–1931), polityk, dziennikarz, działacz ludowy.

¹¹⁸ Henryk Loewenherz (1871–1936), prawnik, polityk, poseł i senator Rzeczypospolitej Polskiej.

¹¹⁹ Herman Diamand (1860–1931), prawnik, polityk, działacz socjalistyczny.

Dr Tyszkowski proponuje imienny skład komitetu.

Skład Komitetu dla gromadzenia i ochrony materiałów do b. zaboru austriackiego: Badeni hr. Stanisław, prof. dr Bujak Franciszek, prezydent dr Dembowski Ignacy, mecenas dr Dwernicki Tadeusz, prof. dr Głębiński Stanisław, inżynier Hausner Artur, redaktor Laskownicki Bronisław, prof. dr Pawlikowski Jan Gwalbert, marszałek Niezabitowski Stanisław, prof. dr Próchnicki Zdzisław, prezes, inż. Rybicki Stanisław, redaktor Wysłouch Bolesław¹²⁰.

Wniosek przyjęto przez aklamację, po czym książę kurator prosi wszystkich zebranych o pomoc w akcji, dziękując za przybycie, po czym posiedzenia zamyka.

Po zebraniu p. red. Laskownicki zgłosił archiwum Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, p. dr Langchamps złożył papiery Albina i Tomasza Rayskich oraz własny zbiór materiałów do Wielkiej Wojny. P. hr. Zaleski zadeklarował najajutrz po zebraniu na ręce księcia Kuratora archiwum rodzinne.

ODEZWA¹²¹

Zakład Narodowy im. Ossolińskich w porozumieniu z Towarzystwem Naukowym i Polskim Towarzystwem Historycznym w osobie prezesa prof. Fr. Bujaka podjął inicjatywę gromadzenia, ochrony i ewidencji materiałów do historii b. zaboru austriackiego, zwłaszcza w epoce autonomicznej. Na zebraniu obywatelskim, które odbyło się 16 marca 1937 r. w Pracowni Naukowej Zakładu, powołano do życia Komitet dla przeprowadzenia wraz z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich tej akcji.

Zabór austriacki odegrał doniosłą rolę w życiu Narodu Polskiego, rolę, której wyświetleniem zajmuje się od dawna nasza nauka historyczna. Prace Schnur-Peplowskiego, Bronisława Łozińskiego, uczniów prof. Askenazego, Tokarza i innych wyświetliły sporo momentów z dziejów b. Galicji, wiele jednak zagadnień czeka opracowania. Zwłaszcza epoka dnia wczorajszego, era autonomiczna, kiedy puls życia polskiego najsilniej uderzał we Lwowie i w Krakowie, wymaga rozpoczęcia badań naukowych, ponieważ stała się ona już historią.

Era autonomiczna Galicji ma bogate źródła urzędowe, zgromadzone w Archiwum Państwowym we Lwowie, akta te jednak niejednokrotnie nie

¹²⁰ Skład Komitetu także na osobnej karcie, ZNiO, k. 173, 175.

¹²¹ ZNiO, k. 187–188.

sięgają za kulisy zdarzeń. Całe dziedziny życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego wymagają dotarcia do materiałów prywatnych, do papierów osobistych poszczególnych działaczy, do archiwów stowarzyszeń i organizacji. Nie małe mają również znaczenie materiały źródłowe do majątków rolnych i leśnych oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ich księgowość gospodarcza i korespondencja.

Wiemy dowodnie, że tego rodzaju papiery i materiały ulegają najłatwiej rozproszeniu i dewastacji. Wiemy, ile bezcennych skarbów przeszłości zmiotła wojna światowa, ile zniszczył przypadek lub brak zrozumienia właścicieli. To samo dotyczy świadectw życia bieżącego, nie ma dla nich prawie zupełnie zrozumienia w społeczeństwie.

Dlatego pragniemy szerokim kołom naszego społeczeństwa zwrócić uwagę na znaczenie rozmaitych papierów, ksiąg, aktów, listów, pamiętników, protokołów posiedzeń zniesionych lub nieistniejących już stowarzyszeń, instytucji itd., bo w tym wszystkim odzwierciedla się żywy nurt publicznego życia. Trzeba je przeto chronić przed zniszczeniem, oddawać do zbiorów publicznych, gdzie znajdą należyte pomieszczenie i zostaną udostępnione w odpowiedni sposób dla badań naukowych.

Wzywamy zatem do składania materiałów, nawet najdrobniejszych, w piśmie i druku, fotografii i portretów, planów i szkiców w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, zaznaczając, że wszelkie wiadomości o wymienionych tu materiałach są także bardzo pożądane.

Bliższych informacji pisemnych i ustnych udziela Oddział Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich /Lwów, ul. Ossolińskich 2, I. p., tel. 285-37/

Andrzej Ks. Lubomirski
Kurator

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

Dr Stanisław hr. Badeni, prof. dr Franciszek Bujak, prez. dr Ignacy Dembowski, dr Tadeusz Dwernicki, prof. dr Stanisław Głąbiński, inż. Artur Hausner, red. Bronisław Laskownicki, prof. dr Jan Gwalbert Pawlikowski, marsz. Stanisław Niezabitowski, dr Zdzisław Próchnicki, inż. Stanisław Rybicki, red. Bolesław Wysłouch

Lwów, dnia 7 kwietnia 1937

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy, Oddział Rękopisów, Zespół 54, dział V: Akta dyrekcji ZNiO, sygn. 43. Akta dyrekcji za rok 1925, Memoriał Tyszkowskiego w sprawie gromadzenia zbiorów, k. 8–10; tamże, Zebranie naukowe.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, rkps. 14070/II. Pisma dotyczące gromadzenia przez Ossolineum materiałów związanych z Galicją.

Opracowania

- Apel o gromadzenie i ochronę materiałów do historii B. zaboru austriackiego*, „Wschód” z 26 V 1937.
- Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Polskie Towarzystwo Historyczne, sygn. I-3, t. 156. Oddział PTH we Lwowie.
- Bartoszewicz K., *Dzieje Galicji. Jej stan przed wojną i „wyodrębnienie”*, Warszawa–Lublin–Łódź–Kraków 1917.
- Barwiński E., *Rokowania z Austrią w sprawach archiwalnych 1919–1926*, „Archeion” 1927, t. I, s. 79–92.
- Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, t. III: *Dzieje porozbiorowe*, Warszawa–Kraków 1931, s. 244.
- Bujak F., *Galicja*, t. I, Lwów–Warszawa 1908, t. II, Lwów–Warszawa 1910.
- Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, Kraków 1907.
- Gieszczyński J., *Parafia rzym.-katolicka Wołków*, Lwów 1937.
- Hoszowska M., *Kazimierz Hartleb (1886–1951)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. II, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 389–410.
- Korzon K., *Ludwik Bernacki. Bibliolog i edytor*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Łoziński B., *Galicyski Sejm stanowy (181–1845)*, Lwów 1905;
- [Łoziński B.], *Szkice z historii Galicji w XIX w.* Z przedmową i pod kierunkiem Wacława Tokarza wydał [...], Lwów 1913.
- Matelski D., *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, Kraków 2016.
- Materiały do historii b. Galicji. Ważna inicjatywa Zakładu Nar. Im. Ossolińskich*. „Dziennik Polski” z 19 III 1937.
- Odezwa*, „Tygodnik Jarosławski” z 20 czerwca 1937.
- Pannenkowa I., *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim. Dzieje rezolucji Sejmu Galicyjskiego z 24. września 1868. W 50 rocznicę uchwały rezolucyjnej*, Lwów 1918.
- Schnür-Peplowski S., *Z przeszłości Galicji (1772–1862)*, Lwów 1894 i drugie rozszerzone wydanie, Lwów 1895.
- Sierżęga P., „*Ziemia Czerwieńska*” (1935–1938) [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.* t. II, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 387–397.
- Sierżęga P., *Eugeniusz Barwiński (1874–1947)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. II, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 247–264.

- Sierżęga P., *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. I, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 579–595.
- Sierżęga P., *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940), Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011.
- Stępnik A., *Historia regionalna i lokalna na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1918–1939* [w:] *Історія та історіки у Львівському університеті: традиції та сучасність (до 75-ліття створення історичного факультету)*, za red. Л. Зшкільняка та П. Серженги, Львів 2015, s. 154–166.
- Stępnik A., *Historia regionalna i lokalna w Polsce 1918–1939. Badania i popularyzacja*, Warszawa 1990.
- Stojanowski J., *Układ archiwalny polsko-austriacki z dnia 26 października 1932*, „Archeion” 1933, t. XI, s. 51–59.
- T[yszkowski] K., *W sprawie materiałów do historii Galicji*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, R. LI, z. 3, s. 628–629.
- Tyszkowski K., *W sprawie materiałów do historii Galicji przedwojennej. Referat wygłoszony na konferencji zainicjowanej przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich – 13-go b.m.*, „Dziennik Polski” z 22 III 1937 r.
- Ważna inicjatywa Ossolineum*, „Gazeta Polska” z 1 IV 1937.
- Zbieramy stare dokumenty i materiały historyczne*, „Wschód” z 10 VI 1937.

Initiatives of the Ossolineum in Lviv in the matter of collecting materials for the history of Galicia

Summary

In the interwar period the Ossolineum in Lviv was among the best-equipped and best-managed libraries in the country. One of the strategies for its development was initiated by its director at that time action of obtaining collections serving for the development of historic-literary studies. In time archive and librarian experiences of the Ossolineum employees favoured undertaking new challenges. In the 1930s attention was drawn to the need of elaborating a program for obtaining archival materials and sources for the history of Galicia. Finally in 1937 the Ossolineum in cooperation with the Scientific Society undertook the task of collecting private materials for the socio-economic and political history as well as the culture of the area of the former Austrian annexed territory. This text presents documents from the Ossolineum Library in Wrocław with signature rkps. 14070/II. Documents concerning the Ossolineum gathering materials connected with Galicia. Reports, minutes, correspondence (pp.546). From this rich collection the following have been selected, the document by Andrzej Lubomirski inviting to participate in the meeting; meeting minutes from 16th March 1937; Franciszek Bujak's letter being an integral part of the minutes; Kazimierz Tyszkowski's paper presented during the meeting and the Ossolineum manifest in this matter directed to the society.

Key words: Galicia, Ossolineum